Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1934 Nowy Sącz Rok VI

Nr. 39

niedziela 23 września

Ceny ogłoszeń: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 1/16 strony 20 zł. Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 30 gr, w tekście 40 gr.: przed tekstem 60 gr. — Kolumny ogłoszeń zwykłych kładają się z czterech szpalt. Przy miesięcznem względnie dłuższem ogłoszeniu znaczna zniżka.

GŁOS PODHALA

Redakcja: Mgr. Franciszek Ćwikowski, Tadeusz Giewont-Szczecina.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409 090.
Telefon Nr. 210

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego.

Minister WR. i OP. W. Jędrzejewicz na Podhalu.

Po raz pierwszy w dziejach odrodzonej Polski, Sadeczyzna miała zaszczyt gościć na swej ziemi Ministra Oświaty. Pierwszym etapem podróży Pana Ministra na Podhalu, była Łososina Górna w pow. limanowskim. Dnia 12 bm. zatrzymał się tam Pan Minister w towarzystwie PP. Wojewody Dra Kwaśniewskiego, Kuratora M. B. Godeckiego, Naczelników Wydziałów M. WR. i OP. i Kuratorjum, oraz Starosty limanowskiego Dra Malkowskiego. Na miejscu przedstawili się p. Minrstrowi pp. Inspektor szkolny W. Gawski, Dyrektor Szkoły Rolniczej Inż. Drożdż wraz z gronem profesorów oraz miejscowe nauczycielstwo. Po wizytacji Szkoły Rolniczej i jej gospodarstwa, prowadzonego pod kątem potrzeb górskiego rejonu, udał się p. Minister wraz z przedstawicielami władz szkolnych do Limanowej, gdzie powitał Go głęboko wzruszony Ks. Prałat Łazarski. Po zwiedzeniu miejscowych szkół i zapoznaniu się z warunkami pracy nauczycielstwa, zatrzymał się p. Minister **w kościele parafj. w Limanowej,** podziwiając monumentalność świątyni, wspaniałe rzeźby i styl kościoła, który słusznie jest dumą Limanowszczyzny. Szczególnie interesował się p. Minister klęskami, wywołanemi przez powódź oraz badał o ile katastrofa powodziowa odbiła się na pracach oświatowych i szkolnych. Wieczorem tegoż dnia był już p. Minister w Nowym Sączu.

Tutaj w pięknej auli Seminarjum Żeńskiego oczekiwali p. Ministra pp.: zast. Starosty Dr. Tobiczyk, wszyscy dyrektorzy Zakładów średnich, Insp. szkolny, Podinspektorzy szkolni, Kierownicy szkół powszech., Prezydent miasta Mgr. Nowakowski oraz przedstawiciele Związku Naucz. Polskiego.

P. Insp. Gawski po przedstawieniu obecnych p. Ministrowi, powitał Go w imieniu Dyrektorów Szkół Średnich i Szkolnictwa powszechnego, pięknie i serdecznie wypowiedzianem przemówieniem, w którem podniósł wielki zaszczyt, jaki spotyka Nowy Sącz, miasto mające ambicje być stolicą podhala, tego rejonu, który ubogi jest w dobra materjalne, ale posiada piękny krajobraz, lud dorodny, pracowity, docieniający wagę oświaty **i zawsze gotowy do służby Państwu.**

Lud podhalański, dotknięty olbrzymią klęską żywiołową, nie poddaje się nieszczęściu i nie upada na duchu, — lecz usilną pracą stara się odrobić to, co w ciągu kilku dni zniszczył żywioł. W pracy tej wydatną pomoc daje Państwo, o której p. Insp. Gawski prosi również p. Ministra. Przemówienie to wypowiedziane ze swadą i ujęte w doskonałą formę, wywarło głębokie na obecnych wrażenie.

Na powitanie odpowiedział p. Minister, wykazując podobieństwo prowadzenia pracy oświatowej w Polsce do wojny, którą na odcinku szkolnictwa Rzeczypospolita wygrywa ku zdumieniu sąsiadów. Dzięki olbrzymiemu wysiłkowi, tempo pracy w dziedzinie szkolnictwa i oświaty idzie tak szybko naprzód, że nietylko dorównujemy innym państwom, ale wiele z nich wyprzedzamy. Jeśli zjawiają się w dziedzinie prac szkolnych jakieś trudności i niedociągnięcia, to są one właśnie wynikiem tego wyścigu pracy, jaki na tem polu niewątpliwie można widzieć.

P. Minister doceniając walory duchowe i kulturalne Podhala, poświęcił mu specjalny wyjazd, by na miejscu zbadać najbardziej palące potrzeby tego terenu i przyjść ze strony Rządu Rzplitej z pomocą, jaka jest możliwa w obecnych warunkach.

Drugi dzień swego pobytu poświęcił p. Minister wizytacji szkół, przyczem szczególną uwagę zwrócił na tereny zniszczone lipcową powodzią.

W Nowym Sączu p. Minister zwiedził do południa i przysłuchiwał się lekcjom w Gimnazjum męskim im. B. Chrobrego, w Gimnazjum żeńskiem, szkołach powszechnych im. U. Kochanowskiej i St. Konarskiego, — gdzie zwiedził pracownię przyrodniczą, interesując się szczegółowo tą placówką, która pod kier. p. Stanucha, stała się wzorowym ośrodkiem nauczania przyrody. O godzinie 11 30 złożył p. Minister w towarzystwie p. Kuratora, nacz Kabacińskiego, Brydy, wizytatora Lepeckiego i Grabowskiego, Insp. Gawskiego, zast. Starosty Dr. Tobiczyka **wieniec na grobie ś. p. Ministra Pierackiego,** poczem zwiedził szkołę rolniczą w Podegrodziu i szkołą powszechną w Jazowsku. Po południu p. Insp. Gawski wraz z pp. Podinspektorami Szkolnymi i Dyrektorem Seminarjum p. Zielińskim, u którego się p. Minister zatrzymał na czas pobytu w Sączu, żegnali dostojnego gościa, który wyruszył na dalszy objazd służbowy do powiatu tarnowskiego.

Z pomocą kulturalną dla Spisza i Orawy.

Ludność polska na Spiszu i Orawie zasypywana jest przez czynniki czeskie książkami, broszurami, kalendarzami i pismami, nie zawsze przychylnemi Polsce. Nasz stan posiadania w zakresie czytelnictwa wyraża się zaledwie w 3 bibljotekach w Jurgowie na Spiszu, w Lipnicy Małej na Orawie oraz jednej ruchomej. Potrzebna jest szybka pomoc. Pożądane są książki treści historycznej, z okresu Polski mocnej, mocarstwowej, żywoty świętych polskich, opisy Częstochowy i innych miejsc cudownych w Polsce, śpiewniki, książki dla rolników i ogrodników, uwzględniające warunki glebowe i klimatyczne miejscowości górskich oraz książki dla młodzieży, dzieci i t. p.

Dalsza akcja w oddłużaniu rolnictwa.

Jest faktem, któremu nie może nikt patrzący i obserwujący nasze życie gospodarcze zaprzeczyć, że kryzys gospodarczy w Polsce dotknął najboleśniej i najsilniej rolnictwo. Początkowo zdawało się, że **kryzys jest zjawiskiem przejściowem,** zdawało się, że okres depresji gospodarczej da się usunąć temi, czy owemi środkami zaradczemi. — Kryzys jednak miast mijać, zaczął pogłębiać się. Skutki jego, i ta nienotowana dotąd zniżka cen produktów rolniczych, — zmniejszająca do minimum dochodowość gospodarstwa rolnego, względnie nawet sprowadzająca deficyt w prowadzeniu gospodarstwa, jak również i spadek wartości ziemi, postawiły naszego rolnika wobec widma utraty jego jedynego warsztatu pracy i podstawy życia i zarobkowania, tj. ziemi.

W wyniku bowiem tej ogromnej zniżki cen płodów rolniczych i spadku wartości ziemi, rolnicy nietylko nie byli wstanie spłacać kapitału wierzytelności ale również i wysokich odsetek, które nie zmniejszały się równomiernie ze zmniejszaniem się dochodowości rolnej.

Sytucja stawała się coraz groźniejsza wobec tego, że wierzyciele zaczęli masowo prowadzać egzekucje, sprzedawać grunta chłopskie.

Należało więc **rozpocząć jaknajenergiczniejszą akcję** by wieś, która zadłużyła się w czasie dobrej konjunktury gospodarczej, obecnie wyratować od zupełnej ruiny.

Rząd zdając sobie sprawę z groźnej sytuacji, postanowił zorganizować pomoc dla rolnictwa. Uchwałą Rady Ministrów z dnia 7 marca 1932, powołano do życia Centralny Komitet do spraw finansowo-rolnych, który to Komitet miał zajmować się akcją oddłużenia rolnictwa i pomocy rolnikom w akcji, którą to pomoc udzielać miały biura finansowo-rolne, jako organ wykonawczy Centralnego Komitetu. Równocześnie z utworzeniem Centralnego Komitetu, wydał Rząd szereg rozporządzeń i ustaw zdążających już to do wstrzymania prowadzonych przeciwko rolnikom ekzekucji, przynajmniej na okres 1-no roczny, już to do rozterminowania długu na okres najpierw 3-letni a następnie 7-mio letni. Do orzekania o terminach płatności zobowiązań rolniczych powołano Powiatowe Urzędy Rozjemcze. I dziś stwierdzić wypada, że Urzędy te uratowały znaczną ilość gospodarstw rolnych od ruiny, oddłużając równocześnie względnie rozterminowując kilkudziesięciomiljonowe zadłużenie wsi.

Ale okazało się, że pomoc dotychczasowa jest niewystarczająca, że należy pomyśleć o dalszej akcji, któraby gospodarstwa rolne od upadku uratowała. To też w bieżącym roku z wiosną, powołał Rząd specjalną Międzyministerjalną Komisję do opracowania projektu nowych ustaw rolniczych. — Na czele Komisji stanął Poseł Tomasz Kozłowski. Prace Komisji postępują w szybkim tempie i wedle zapewnień zostaną one w krótkim czasie ukończone tak, że **nowe dekrety oddłużeniowe wejdą prawdopodobnie w życie z dniem 1-go listopada b. r.**

W jakim kierunku ma iść akcja oddłużeniowa wedle nowych dekretów? Jakie gospodarstwa przy tej akcji oddłużeniowej wezmą za podstawe nowe dekrety?

Wedle enuncjacji p. posła Tomasza Kozłowskiego, przewodniczącego Międzyministerjalnej Komisji Finansowo-Rolnej, nie wszyscy rolnicy będą mogli korzystać w całości z ulg przewidzianych w nowych dekretach.

Dekrety bowiem rozróżniać mają gospodarstwa do 50 ha względnie do 100 ha, od 100 ha do 500 względnie 1000 ha i te, które liczą ponad 1000 ha. Otóż rolnicy posiadający do 50 ha względnie 100 ha, korzystać będą z ulg bez względu na zadłużenia. Właściciele zaś gospodarstw od 100 do 500 względnie 1000 ha, korzystać będą z ulg tylko wtedy, o ile zadłużenie ich gospodarstwa nie wynosi powyżej 75 proc. szacunku. Właściciele gospodarstw ponad 1000 ha. z ulg korzystać nie będą.

Okres rozterminowania wierzytelności ma wynosić wedle dotychczasowych zapodań, lat 15, odsetki zaś mają wynosić przy kredytach zorganizowanych 4 i pół proc., zaś przy kredytach prywatnych najwyżej 3 proc.

Dotychczasowe długi rolników rozterminowały Urzędy Rozjemcze. Ażeby wnieść podanie do Urzędu Rozjemczego o rozterminowanie, należało uiścić opłaty, które wynosiły poza opłatami za doręczenia, wypisy, odpisy i t. d. jeszcze półtora procent od sumy, jaką Urząd Rozjemczy miał rozterminować. Opłaty te, wobec niemożności uzyskania jakiejkolwiek gotówki przez rolnika, uniemożliwiały znacznej ilości rolników wnoszenie podań do Urzędów Rozjemczych.

Obecnie dekrety, które się opracowuje, **przewidują rozterminowanie długu już z mocy samej ustawy**, t. zn., że nie trzeba będzie wnosić podań do Urz. Rozjemczych, albowiem ustawa sama wyszczególnia warunki i terminy płatności dla wszystkich rolników. Urzędom Rozjemczym pozostawia natomiast ustawa inne zadanie. Dotychczas praktykowało się na wsi, że gospodarz, który miał kilkumorgowe gospodarstwo, zapisywał gospodarstwo jednemu synowi, czy też córce, — ustanawiając na rzecz innego rodzeństwa niezmiernie wygórowane opłaty. Znam z praktyki wypadki, gdzie gospodarz mając 8 morgow gruntu, zapisał grunt jednemu synowi, zaś 4-gu dzieciom spłaty z tego gruntu po 4 tysiące złotych. Wykonanie obecnie takiego zapisu jest niemożliwe, bo gdyby nawet sprzedać całe gospodarstwo, to w dzisiejszym czasie za gospodarstwo to uzyskałoby się sumę przynajmniej w połowie niższą od spłat ustanowionych na rzecz dzieci.

Słusznie zatem dekrety mają oddać sprawę uregulowania wysokości spłatów familijnych ustanawianych w okresie wysokich cen ziemi, Urzędom Rozjemczym, by te obniżały je stosownie do dzisiejszej wartości ziemi i dzisiejszych możliwości płatniczych obciążonych spłatami.

Podobne wypadki jak przy spłatach zdarzały się i przy kupnie gruntu. Ktoś zakupił 6 morgów gruntu przy ustalonej cenie kupna w całości 12 tys. zł. Wpłacił gotówką 8 tys. zł., resztę zaś pozostał winien. I czy dziś wobec spadku wartości ziemi i spadku cen produktów rolniczych, będzie on w stanie zapłacić resztującą cenę kupna w kwocie 4 tys. zł.? Czyż on już wedle dzisiejszych cen ziemi, nie nadpłacił tych 6-u morgów gruntu?

I tę sprawę właśnie mają regulować Urzędy Rozjemcze, a ustalać wysokość należnej reszty ceny kupna.

Tak w krótkości przedstawiają się nowe projekty ustaw oddłużeniowych.

Być może, że zajdą jeszcze pewne zmiany, w każdym razie o ile one zajdą, będą tylko małemi odchyleniami od tych zasadniczych tez akcji oddłużeniowej, jakie w krótkości przedstawiłem.

Mgr. Franciszek Ćwikowski.

„PRZYSTĘPUJEMY DO PRACY Z ENERGJĄ I SPOKOJEM"

MOWA PREZYDENTA NOWAKOWSKIEGO NA POSIEDZENIU RADY MIASTA NOWEGO SĄCZA W DNIU 13. IX. B. R.

We czwartek dnia 13 września odbyło się pierwsze od czasu zatwierdzenia przez Ministra Spraw Wewnętrznych, nowego Zarządu miasta Nowego Sącza, posiedzenie Rady miejskiej pod przew. prezydenta Nowakowskiego.

Po powitaniu Rady przez prezydenta Nowakowskiego, wygłosił tenże dłuższą mowę programową na temat przyszłych prac nowego Zarządu miasta. Program tych prac składać się będzie z następujących punktów:

1) Rozbudowa miasta, 2) Sprawa szkolnictwa na terenie miasta, 3) Sprawa rzeźni miejskiej i przeniesienie targowicy, 4) sprawa dróg gminnych, dokończenie odnowy Zamku, uporządkowanie parków miejskich itd. Najważniejszą jednak, bo palącą kwestją, jest usunięcie skutków powodzi. — Zarząd miasta zwrócił się już w związku z tem o środki pomocy w formie subwencyj i pożyczek dogodnych dla gminy, do Fund. Pracy i do Banku Komunalnego.

Aktualną jest budowa baraków mieszkaniowych na zimę dla pozbawionych przez powódź własnych mieszkań. Zarząd miasta przewiduje na ten cel 100 tys. zł., jako koszta robocizny. Troską Zarządu miasta będzie także zabezpieczenie elektrowni miejskiej przed ewentualną drugą powodzią.

„Do tych prac — oświadczył prez. Nowakowski — przystępujemy z całą energją i spokojem".

Po złożeniu przyrzeczenia przez członków Rady miejskiej na ręce prezydenta Nowakowskiego, radny Żaroffe Walerjan z Klubu Gospodarczego, wygłosił przemówienie powitalne do prezydenta Nowakowskiego i wiceprezydenta Krupy.

Przemówienie do prezydenta Nowakowskiego:

„Imieniem Radzieckiego Klubu Gospodarczego B. B., pozwalam sobie złożyć p. Prezydentowi Mgr. Stanisławowi Nowakowskiemu serdeczne gratulacje z powodu zatwierdzenia jego jednomyślnego wyboru na Prezydenta miasta N. Sącza przez Pana Ministra Spraw Wewn.

To zatwierdzenie bez zastrzeżeń — jest najlepszym dowodem trafności decyzji członków Klubu Gospodarczego i członków Rady miejskiej, że p. Mgr. Nowakowski będzie jako Prezydent miasta, właściwym człowiekiem na właściwym miejscu, i że słusznie Klub Gospodarczy i Rada miejska darzy Mgr. Nowakowskiego zaufaniem i żywi to przekonanie, że urząd ten będzie należycie spełniał. To zatwierdzenie Mgr. Nowakowskiego przez Pana Ministra Spraw Wewnętrznych na Prezydenta, jest również dowodem, że Władze Rządowe cenią sobie zapatrywania czynników lokalnych i szanują wolę członków Rady Miejskiej i członków Klubu Gospodarczego, którzy na tem stanowisku chcieli widzieć p. Mgr. Nowakowskiego.

P. Mgr. Nowakowski znany jest dobrze na terenie naszego miasta i powiatu, jako człowiek dobrze zasłużony w pracy samorządowej i wogóle w pracy publicznej, pracował na terenie miasta jako członek Rady Miejskiej od lat 20 i jako wiceburmistrz miasta, również od szeregu lat, znane są walory jego jako pracownika, jego skrupulatność w załatwianiu spraw, jego zmysł oszczędnościowy, jego gorliwość i poczucie sprawiedliwości. Te zalety Jego zadecydowały u nas przy wyborze Jego osoby na Włodarza Miasta Nowego Sącza. — Mamy przekonanie, że nas nie zawiedzie w naszych nadziejach i zadanie swe na tem stanowisku będzie spełniał godnie, tak na pożytek miasta, jak i ku dobru całej Rzeczypospolitej, — czego Mu imieniem Klubu serdecznie życzę".

Następnie radny Żaroffe zwracając się do nowego wiceprezydenta, Mgra Józefa Krupy, — wygłosił następujące przemówienie:

„Również zatwierdzony został przez Pana Ministra Spraw Wewnętrznych wybór pana Mgr. Józefa Krupy na stanowisko wiceprezydenta miasta. Wprawdzie nie znamy osobiście jego dotychczasowej pracy, nie znamy na podstawie własnego przeświadczenia jego kwalifikacji osobistych, jednak to wiemy na podstawie rekomendacji osób odpowiedzialnych, że p. Mgr. Krupa cieszy się jako pracownik samorządowy najlepszą opinją, że jest w swem urzędowaniu gorliwym i sprężystym, i że cieszy się zaufaniem Władz wyższych i to skłoniło nas, aby przygniatającą większością uskutecznić Jego wybór na Wiceprezydenta miasta Nowego Sącza. Mam więc przyjemność imieniem Gospodarczego Klubu złożyć p. Mgr. Krupie, Wiceprezydentowi miasta, serdeczne gratulacje".

Oba te przemówienia przyjęła Rada miasta Nowego Sącza długiemi i rzęsistemi oklaskami.

Deklaracja Klubu Gospodarczego Rady miejskiej, którą w imieniu Klubu odczytał radny Żaroffe, brzmi:

„Z okazji objęcia administracji samorządowej gminy miasta Nowego Sącza przez nowy Zarząd i nowomianowanego Prezydenta i Wiceprezydenta miasta, pozwalam sobie złożyć imieniem Radzieckiego Klubu Gospodarczego B. B. uchwaloną na posiedzeniu tegoż Klubu dnia 12 b. m. następującą deklarację:

Radziecki Klub Gospodarczy B. B., który skupia w swej organizacji przygniatającą większość członków nowowybranej Rady Miejskiej, zdaje sobie dobrze sprawę z tej wielkiej odpowiedzialności, — jaka ciąży na nim i jego członkach za prowadzoną przez Radę Miasta i Zarząd miasta samorządową administrację gminy miasta N. Sącza i zawiadywanie przez organy samorządowe interesów gospodarczych gminy.

Radziecki Klub Gospodarczy w swej pracy na terenie gospodarki gminy miasta Nowego Sącza ma już tradycje lat trzech. Zasadą przewodnią, którą w gospodarce samorządowej Klub Gospodarczy stosował i nadal będzie stosował, to zasada bezwzględnej oszczędności w szafowaniu funduszami miejskiemi. — W myśl tych zasad w okresie minionym Klub spowodował przeprowadzenie w budżecie miejskim oszczędności i to w wydatkach osobowych jak również ograniczenie tych wydatków rzeczowych, które w tym okresie gospodarki uznał za niekonieczne. W ten sposób Rada Miejska zredukowała znacznie budżet, zanim jeszcze zredukowanie budżetu zostało przez wyższe władze w odnośnych dekretach i rozporządzeniach nakazane. Tą zasadą oszczędności będzie się Klub Gospodarczy i na przyszłość kierował.

W myśl tej zasady każde zadanie, które na terenie administracji miejskiej ma być spełnione, musi być rozpatrywane pod kątem widzenia wydatków, które za sobą pociąga. Gdy zaś gmina nie rozporządza temi środkami finansowemi, które są potrzebne do zrealizowania tych wszystkich pożytecznych zadań, które Zarząd miasta spełnić winien, Klub uważa, że zadania więcej ważne muszą mieć pierwszeństwo przed mniej ważnemi.

Najważniejsze jednak zadania gminy miasta i jego ludności muszą jednak być wykonane w całej pełni. W szczególności muszą być wykonane te zadanie, — których niewykonanie we właściwym czasie może narazić gminę i jej mieszkańców na niepowetowane szkody.

O ile Zarząd miasta w tym okresie ciężkiego przesilenia gospodarczego to zadanie wypełni, spełni swój obowiązek.

Do potrzeb najważniejszych należą

Zmiany w djecezji tarnowskiej.

W ostatnich dniach nastąpiły w tarnowskiej djecezji zmiany. Mianowicie Ks. Józef Głodzik z Podegrodzia przeniesiony został do Łącka na miejsce Ks. Karola Mazura, który zajął miejsce Ks. Józefa Głodzika w Podegrodziu.

Powrót 1-go P. S. P. z manewrów.

W piątek po południu, dnia 14 bm. powrócił z manewrów do Nowego Sącza 1 pułk strzelców podhalańskich. — Już w Chełmcu czekały na powracających żołnierzy tłumy mieszkańców N. Sącza, witając ich serdecznie. W rynku powitał pułk prezydent miasta. Mgr. Nowakowski serdecznem przemówieniem; odpowiedział po żołniersku dowódca pułku, płk. dypl. Aleksandrowicz. — Po przemarszu pułku, odbyło się w Ratuszu towarzyskie zebranie, na które prezydent Nowakowski zaprosił Korpus oficerski pułku, goszcząc ich skromnie, tradycyjną lampką wina.

—O—

Przywrócenie komunikacji ze Szczawnicą.

Po wytężonych i energicznych usiłowaniach, 3 kompanja saperów 5-go baonu, pracująca nad ułożeniem i zabezpieczeniem prowizorycznego przejazdu na Dunajcu pod Hubą, przywróciła **komunikację** z Krościenkiem i Szczawnicą.

—o—

Zabezpieczenie dróg i mostów

PRZED POWODZIAMI NA PODHALU.

Bawiąca na terenie województwa krakowskiego komisja ministerjalna z ministrem komunikacji inż. Butkiewiczem na czele, przyznała na zabezpieczenie dróg i mostów przed ewentualnemi skutkami powodzi sumę 1-go miljona zł. Z kwoty tej, za sumę 300 tysięcy zł. rozpoczęto prace zabezpieczeniowe, szczególnie na Dunajcu i Rabie. Między Kasinką a Lubieniem prace związane z odbudową i zabezpieczeniem drogi, prowadzi wojsko. Pozatem do pracy nad zabezpieczeniem przed zniszczeniem, szczególnie w górnych biegach rzek, użyte będą ochotnicze oddziały pracy, t. zw. junacy. Pierwszy oddział junaków przybył już do Nowego Targu. Pracami kieruje krakowski wojewódzki urząd dróg wodnych.

—O—

Strzelcy z Kadczy zawsze na posterunku.

W czasie ostatniej groźby powodzi, wskutek wezbrania Dunajca, który zagroził prowizorycznemu mostowi w Kadczy, służącemu dla dowozu kamienia na naprawę gościńców zniszczonych lipcową powodzią, oddział strzelecki z Kadczy uratował ofiarnie wspomniany most przed zabraniem go przez wezbrane odmęty Dunajca. — Mianowicie nocą ten strzelcy rozebrali w nocy, ratując w ten sposób wszystkie jego części. Przy ratowaniu mostu omal nie utonęli dwaj strzelcy Madziar Tomasz i Pierzchała Władysław, lecz reszta strzelców uratowała ich. — Powyższy czyn strzelców z Kadczy świadczy o ich wielkiem wyrobieniu obywatelskiem i niezwykłym poziomie wychowawczym, co jest w wielkiej mierze zasługą referenta oświatowego i wychowania obywatelskiego Oddziału Strzeleckiego w Kadczy, — kierownika tamtejszej szkoły Władysława Borzęckiego.

—O—

również te, których zaspakajanie wychodzi na korzyść najszerszych sfer miejscowej ludności. Do tych potrzeb zalicza Gospodarczy Klub również gojenie ran zadanych gospodarce miejskiej, organizmowi społeczności nowosądeckiej i jej mieszkańcom przez elementarną klęskę powodzi.

Należy usunąć w gospodarce miejskiej skutki zniszczeń wytworzonych powodzią, jak również wspólnie z Komitetem Powodziowym na terenie miasta nieść pomoc materjalną i moralną tym mieszkańcom miasta, którym zniszczenie grozi zagładą ich egzystencji.

Do najważniejszych zadań administracji miejskiej, — zwłaszcza w tych ciężkich gospodarczo czasach, należy również obowiązek opieki społecznej.

Wszelkie braki w ściąganiu dochodów gminy, nie powinny ograniczać Zarządu miasta w obowiązku wykonywania opieki społecznej nad najuboższą ludnością i wydatki na ten cel nawet w zredukowanych budżetach nie powinny ulec redukcji. Wydatki bowiem na ten cel ponieść się mające, tak jak wydatki na usunięcie skutków klęski powodzi, powinny obciążać budżety przez szereg lat w przyszłości uchwalać się mające. Radziecki Klub Gospodarczy żądać będzie od wszystkich urzędników i funkcjonarjuszy miejskich oraz przedsiębiorstw miejskich, bezwzględnej pilności i gorliwości w pełnieniu ich obowiązków urzędowych, dążenia do sharmonizowania pracy wszystkich pracowników w celu osiągnięcia najlepszych rezultatów tak gospodarczych jak i moralnych, a to tem więcej, że wzmocnienie funduszów i zasobów miasta leży nietylko w interesie publicznym, ale również w interesie samych pracowników miejskich, albowiem z funduszami temi związana jest ich egzystencja materjalna, — od pracowników miejskich również wymagać będziemy należytego traktowania interesantów.

Wreszcie ze względu, że żadna gmina i żadne miasto nie może się odosobnić od gospodarki państwa, i że każda gmina jest komórką w organiźmie życia państwowego i swojemi gospodarczemi sokami musi wpływać na usprawnienie życia całego organizmu Państwa, oświadcza Klub, że chce pracować na terenie Rady miasta zgodnie i harmonijnie z gospodarką państwa i władzami państwowemi.

Jesteśmy gotowi w myśl haseł, głoszonych przez Bezpartyjny Blok, pracować uczciwie, sumiennie, ideowo i rzetelnie, mając jedynie na okudobro Społeczeństwa Nowosądeckiego, pozbawieni wszelkiego interesu osobistego i mając zawsze czyste ręce. Chcemy pracować dla dobra miasta Nowego Sącza i członków jego społeczności bez różnicy wyznania i narodowości. Mamy nadzieję, że Zarząd miasta wspólnie z Radą Miejską to swe zadanie spełni na pożytek Społeczności miejskiej w N. Sączu i Najjaśniejszej Rzplitej Polskiej."

Przekonani jesteśmy, że prace nowego Zarządu miasta Nowego Sącza pod wytrwaną i energiczną ręką jego Kierowników pójdą twórczo naprzód z pożytkiem dla Gminy a po linji zadowolenia i zaufania obywateli miasta Nowego Sącza.

VII. Wieczór literacki Łomu.

W sobotę dnia 22 września br. w salach Gromady lit.-art. Łom na Zamku, wystąpią znani na terenie Sącza literaci pp. Zygmunt Fijas, Stanisław Potoczek, Tadeusz Giewont-Szczecina i Stanisław Żytyński w siódmym z kolei wieczorze poetyckim. Na program tego wieczoru złożą się utwory ostatniego okresu twórczości młodych poetów. Niektóre utwory wykona świetny recytator artysta dram. p. Leopold Sentycz.

W wieczorze weźmie udział także znany poeta lwowski, Henryk Saltz.

Rada miasta Nowego Sącza wyraża radość

z powodu stanowiska ministra spr. zagr. Józefa Becka na posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie w dniu 13 bm.

Na posiedzeniu Rady miejskiej Nowego Sącza w dniu 17 b. m. pod przewodnictwem prezydenta miasta Mgr. Nowakowskiego, uchwalono następującą rezolucję w związku ze znanem stanowiskiem ministra spraw zagr. Polski Józefa Becka, na posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie w dniu 13 września br. w sprawie traktatu mniejszościowego:

„Rada król. woln. miasta N. Sącza, dając wyraz radości z dokonanego w dniu 13 bm. przez Reprezentanta Rządu Rzeczypospolitej, Ministra Spraw Zagr. Józefa Becka, wypowiedzenia traktatu o mniejszościach narodowych, na Zgromadzeniu Ligi Narodów w Genewie, — łączy się z objawami tej radości przez cały Naród polski wyrażanemi i oświadcza głębokie uczucia hołdu i przywiązania dla Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej".

Powyższą rezolucję uchwalono przez aklamację.

— O —

POMOC DLA SZKÓŁ POWSZECH.

NA TERENACH POWODZIOWYCH.

Według zestawień władz szkolnych, lipcowa powódź w Małopolsce zniszczyła lub uszkodziła ogółem 124 budynki publicznych szkół powszechnych, w tem sześć zupełnie zniosła.

Z pomocą w akcji odbudowy zniszczonych szkół przyszło Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, przydzielając 32.950 zł. z funduszów krakowskiego komitetu okręgowego i 50 tys. zł. z funduszów Zarządu Głównego. Pozatem na koszty robocizny przy remontach i odbudowie szkół uzyskano 30 tys zł. z Funduszu Pracy w Krakowie, a wojewódzki komitet powodziowy ofiarował materjał budowlany. Pomoc ta umożliwiła rozpoczęcie nauki w przeważnej liczbie szkół na terenie zniszczonym przez powódź, już z początkiem roku szkolnego. 44 szkoły rozpoczęły lub rozpoczęły lub rozpoczną naukę z opóźnieniem, jednakże nie większem, niż do dnia 15 września b r.

Jako doraźną pomoc dla dzieci uczęszczających do szkół na terenach zniszczonych przez powódź, Ministerstwo WR. i OP, przeznaczyło 17 tys. złotych na podręczniki oraz wszelkiego rodzaju materjały piśmienne.

BUDOWA KOLEJKI

na szczyt góry parkowej w Krynicy.

Tani Sezon Jesienny, jak było do przewidzenia, wzbudził w całym kraju olbrzymie zainteresowanie. Głównym magnesem przyciągającym gości nawet z najdalej położonych dzielnic kraju, są wydatne zniżki we wszystkich zabiegach leczniczych, zastosowane przez Ministerstwo Opieki Społecznej, poraz pierwszy od czasu istnienia Państwa Polskiego.

Tanie sezony wiosenne i jesienne będą stale powtarzane, celem udostępnienia niezamożnym sferom leczenia w Krynicy. Ponieważ organizacją tanich sezonów zajmują się oficjalne czynniki miejscowe, istnieje gwarancja, że goście będą mieli pełne zaufanie do wykorzystania ich w przeciwieństwie do różnych „festivalów" i „świąt" organizowanych przeważnie przez jednostki nieodpowiedzialne w chęci jaknajwiększego zysku. „Passa" deszczowa, która tak prześladowała tegoroczny sezon letni, została wreszcie przerwaną i jest nadzieja, że rozpocznie królowanie polska słoneczna jesień.

Do prac przewidzianych programem rozbudowy Krynicy, przybędzie wkrótce budowa kolejki na szczyt góry parkowej, według projektu opracowanego przez Krakowską Dyrekcję Kolejową. Do konsorcjum budowy przystąpią najpoważniejsze instytucje w kraju. Kolejka udostępni nawet chorym gościom korzystanie z pięknych terenów na szczycie góry, gdzie urządzone będą kąpiele powietrzno-słoneczne, kawiarnia z tarasami, z których oglądać będzie można piękną panoramę na okolicę i Tatry. Zimą zaś ożywią się tereny saneczkowe i tor saneczkowy, na którym w nadchodzącą zimę odbędą się europejskie zawody saneczkowe.

Webec dużej frekwencji gości, sezon obfituje w różne artystyczne atrakcje. Odbyły się więc wieczory. Ordonówny, barytona Dolnickiego, zapowiedziane są występy operetki 8,30, Leo Fuchsa, rewja ze Sempolińskim. Kino przeniesione zostało już do budynku teatru i wyświetla każdego dnia dwa doborowe programy.

KRONIKA.

Dancing Legj. Młodych. W sobotę dnia 6 października urządza Legj. Młodych w Nowym Sączu, dancing w salach Czytelni Mieszczańskiej przy ul. Jagiellońskiej. Początek o godzinie 9-ej wieczorem. Kto pragnie rozerwać się i ochoczo zabawić, niech nie zapomni na ten dancing iść.

Wpisy na członków Legjonu Młodych. Zgłoszenia na kursa kandydackie Legjonu Młodych obwód Nowy Sącz, przyjmuje się codziennie od godziny 6—8-ej w lokalu własnym Legj. Młodych przy ul. Jagiellońskiej 5.

Straż Nocna. Jedną z pożytecznych organizacji bezpieczeństwa publicznego jest bezwątpienia Straż Nocna. Spełnia ona sumienną służbę w nocnej porze, czuwając nad bezpieczeństwem mienia i życia mieszkańców miasta. Liczne podziękowania ze strony tych, nad którymi Nocna Straż czuwa, świadczą o nieprzecietnych jej usługach społecznych oraz usługach w zakresie bezpieczeństwa publicznego. Straż Nocna jest niejako dopełnieniem czynności Policji Państwowej a obowiązki swoje spełnia sumiennie i z pełnem zaufaniem. Obywatele miasta winni zrozumieć wartość i celowość istnienia tej organizacji, popierając ją i umożliwiając w ten sposób jej skuteczne funkcjonowanie dla wspólnego dobra.

»Niespodziankę« K. H. Rostworowskiego z Wandą Siemaszkową w roli »Matki«, wystawiło w sobotę, 15 b. m. Towarzystwo Dramatyczne przy wypełnionej szczelnie sali Sokoła. Sprawozdanie z przedstawienia podamy w numerze następnym.

Teatr Robotniczy w Nowym Sączu wystawił w poniedziałek 17 b. m. po raz piąty z rzędu sztukę Rodina »Mirla Efros« z b. artystką sceny poznańskiej Palczewską w roli tytułowej. Sala teatru była pełna. — Grę artystki przyjmowała publiczność z niezwykłą serdecznością i entuzjazmem.

Pogoda jesienna i kąpiele w Dunajcu. Ponieważ od dłuższego czasu zapanowała nareszcie u nas pogoda,— wprawdzie mocno spóźniona, ale bądź cobądź pogoda, liczni zwolennicy kąpieli dunajcowych, mogą je obecnie urzeczywistniać po długich i przykrych tegorocznych ulewach w okresie lata. Może pogodna i ciepła jesień, wynagrodzi deszczowe lato...

Zarząd Powiatowy Zw. Strzeleckiego w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że w dniu 2 października br. o godzinie 18-ej a w razie braku kompletu o godzinie 18·30 odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Kuuegundy Zebranie wszystkich ofiarodawców na fundusz budowy pomnika Pana Marszałka na Górnym Śląsku, którzy składali na ten ce! datki w r. 1929 i 1930, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Prezesa Zarządu Pow. z dotychczasowej akcji, 2) Wnioski i interpelacje. Zarząd Powiatu Z. S

OSTRZEŻENIE.

Redakcja i Administracja Głosu Podhala zawiadamia niniejszem, że niejaki p. Ferdynand Burde niema żadnego upoważnienia do zbierania jakichkolwiek ogłoszeń dla „Głosu Podhala", a tembardziej nie jest uprawniony do inkasowania jakichkolwiek pieniędzy. Równocześnie Redakcja nasza zawiadamia, — że poza pracownikiem naszej Administracji, p. Wróblewskim, nikt inny nie jest upoważniony do zbierania prenumeraty.

Wynik zbiórki przeprowadzonej przez Koło TSL. im. St. Wyspiańskiego na książki dla dzieci powodzian w dn. 16 września br. Zbiórka uliczna dochód 241·82 zł. Wydatki 8·15 zł. Czysty dochód 233·67 zł. przesłano do Gł. Zarz. TSL. w Krakowie na zakup książek i pomocy szkolnych. — Dary w naturze (pomoce szkolne) zebrane u firm miejscowych, złożono do dyspozycji Inspektoratu szkolnego. Wszystkim Ofiarodawcom oraz Paniom, które przyjęły ochotnie zbiórki, — Zarząd Koła TSL. składa za naszem pośrednictwem staropolskie »Bóg zapłać«.

Konferencja rejonowa Czytelni TSL. odbędzie się w niedzielę 23 bm. w sali Czytelni Mieszczańskiej. Udział w Konferencji wezmą członkowie Czytelń położonych w najbliższem sąsiedztwie miasta Nowego Sącza.

Składki na powodzian. Rodzina wojskowa 50 zł, Ks. Janik Antoni 50, Zieliński Piotr 100 zł, Dr. Miszke 30 zł, Krzysztofowicz R. 5 zł, Kimmerowa 3, Dr. Karol Mika 10 zł, Ks. Waloszke 10, Jan Żewiński 10 zł, Kpt. Jeleń Ignacy 10 zł, Marja Danielewicz 10 zł, Prof. Szeworski Stefan 10 zł, Prof. Hein J. 10 zł. Zieliński 5 zł, Sierz. Borkowski 5 zł, Dagnan Józef 3 zł, Wertz Juljan 2 zł, Ligęza Kazimierz 10 zł, Friedberg Zofja 10 zł, Michalikówna Katarzyna 5 zł, Bogulska 5 zł, Dr. Michał Geisler 200 zł, Rodzina wojskowa 43·13, Lista nr. 2, 12 zł, Zieliński 50 gr, Ks. Wnękowicz 50 zł, Czuchra 16 zł, Gutman 4 zł, Anisfeld 12·30, Geldfinger 8·20 zł. Tania Kuchnia 12·30. Razem 711·43 zł.

KINO WIEDZA wyświetla od niedzieli wspaniały film reżyserji Cecil B. Mille pt. »W niewoli dżungli». W roli głównej Claudette Colbert. Cudowne widoki, znakomita gra.

Obwieszczenia licytacyj.

I. Km. 737|34.
Józef Pawłowski, komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru I. Strona zobowiązana: Kasper i Marja Uszko. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego oddz. w Krakowie, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 22 października br. o godzinie 10 rano w biurze nr. 31, na zasadzie ustawowych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. Nowy Sącz, cała realność lwh. 577. Realność ta składa się z parc. grunt. lkat. 131|50, rola o pow. według stanu faktycznego 99 sążni kw Na powyższej parceli stoi: 1) dom czynszowy, parterowy, na fundamencie z betonu, kryty dachówką i opierzony deskami, o dwóch pokojach i dwóch kuchniach oraz na poddaszu 1-en pokój. 2) Oficyna o 1 izbie, kryta dachówką oraz 3) stajenka i drewutnia. Wartość szacunkowa 6.470 zł. Najniższa oferta 4.852·50 zł. Do realności whl. 577 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz, należą następujące przynależności: studnia 4 mtr. głęboka wymurowana oraz ogrodzenie na słupach miękkich 42 m. oszacowane na 174 zł. — Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik.

I. Km. 723|34.
Józef Pawłowski, komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru I. Strona zobowiązana: Juda Goldberger i Anna vel Chana Goldberger. Na wniosek Banku Gospodarstwa Krajowego,— jako ust. prawonabywcy Gal. Zakładu Kredytowego we Lwowie, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 22-go października br. o godz. 9 rano w biurze nr. 31, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. DĄBROWA. Cała realność lwh 14, realność ta składa się z pgr. 56, 58, 60, 58|1, 60|2 o obszarze 3 morgi 1158 s. kw. wartość szacunkowa 8.983·10 zł., najniższa oferta 4.988·74 zł.

Lwh. 15, realność ta składa się z pgr. 85, 88, 102, 310|4, 310|5, 310|6, 312 324|1, 325, 343|5, 448, 449, 343|12, 102, o obszarze 9 morgów, 1076 s. kw., na pbud. stoi dom, stajnia, wozownia i spichlerz. Wartość szacunkowa 29.063 zł, Najniższa oferta 19.375·33 zł.

2|8 części lwh. 53, realność ta obejmuje obszar gruntu 2 morgi 1057 sąż. kw. Wartość szacunkowa 638·80 złotych. Najniższa oferta 425·86 zł.

3|4 części lwh. 55, realność ta obejmuje grunt o obszarze 5 morgów 689 s. kw. Wartość szacunkowa 4.007·90 zł. Najniższa oferta 2.671·92 zł.

Lwh. 62, realność ta obejmuje obszar 736 s. kw. na pbud. stoi dom. Wartość szacunkowa 3.219·50 zł. — Najniższa oferta 2.146·32 zł.

Lwh. 111, realność ta składa się z pgr. 343|14 rola. Wartość szacunkowa 1.605 zł. Najniższa oferta 1.070 złotych. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik.

I. Km. 125|34.
Komornik Sądu grodzkiego w Muszynie, rewiru I, urzędujący w Muszynie przy ulicy Kościelnej pod nr. 6, na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że dnia 26 października br. o godzinie 10 rano, w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Muszynie, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. lwh. 571, 330 i 280 składającej się z parcel gruntowych i domu drewnianego o łącznej powierzchni 1200 m. kw., położonej w Powroźniku, pow. Nowosądeckim, która stanowi własność Bazylego (Wasyla) i Marji Tyliszczaków w Powroźniku własnych. Nieruchomości te mają urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Muszynie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 6 350 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty 4.762 zł. 50 gr. — Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 635 albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Komornik.

Km. 403|34.
Henryk Wiernik, komornik Sądu grodzkiego w Starym Sączu, mający kancelarję w Starym Sączu, ul. Sobieskiego nr. 301 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości. że dnia 23 października br. o godz 10·30 rano w Starzm Sączu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wiktorji Szewczykowej i Jana Csoricha w Starym Sączu nieruchomości, a to: połowy realności obj. lwh. 28 ks. gr. gm. kat. St Sącz, składającej się z dwóch parc. bud. i 1 parc. gr. o pow. 265 s. kw. oraz połowy realności obj. lwh. 697 i 845 ks. gr. gm. kat. Stary Sącz, składających się z 6 parc. gr. o powierzchni 1 mórg 910 s. kw. — Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6.252, cena zaś wywołania wynosi zł. 4.689. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 625·20.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osobz te przed rozpoczęciem przetargu nie wniosą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie w St. Sączu, sala nr. 4. Komor.

I. Km. 509|34.
Józef Pawłowski, komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru I. na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że na wniosek Gitli ze Sternów Messnerowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 22 października br. o godzinie 9, w Sądzie grodzkim w Nowym Sączu w biurze nr. 31 przez publiczną licytację sprzedaż 5|24 części realności, objętej lwh. 991 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz, zobowiązanego Judy Bodnera w Nowym Sączu własnych, położonej przy ulicy Naściszowskiej nr. kons. 881, orjent. 16, — składającej się w całości z parc. bud. 908 o obszarze 6 ar. 44 m. kw. czyli razem 179 m. kw. wraz z domem mieszkalnym, stajnią, szopą, drewutnią, studnią, ustępem i ogrodzeniem, oszacowane w całości na 15 072 zł. z czego 5|24 części zobowiązanego — przedstawiają wartość 3.140 zł. Najniższa oferta, która stanowi cenę wywołania, wynosi 2.355 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania w gotówce, lub w papierach wartościowych w wartości 3|4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne po myśli art. 679 kpc. Akta egzekucyjne i protokół oszacowania można oglądać do dnia 29 września br. w kancelarji komornika, Rynek 11, potem aż do dnia licytacji w Sądzie grodzkim w biurze nr. 33. Komornik.

I. Km. 348|34.
Józef Pawłowski, komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru I. Strona zobowiązana Jakób Zieliński w Lipiu. Na wniosek Emilji Sikora, przez matkę i opiekunkę Marję Sikora jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 22 października br. o godzinie 10-tej przedpołudniem w biurze nr. 31 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków, licytacja następującej realności: ks. gr. Lipie, 1|2 realn lwh. 159. Realność ta składa się z parceli lkat. 166|17 las o obszarze 2 ha. 20 a. 50 m. kw. i parceli 343|1 pastwisko o obszarze 3 a. 31 m. kw. Wartość szacunkowa 972·34 zł. Najniższa oferta 649·23 zł. Do real. whl. 159 ks. gr. gm. kat. Lipie nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Kom.

I. Km. 703|34.
Józef Pawłowski, komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru I. Strona zobowiązana: Juda Holländer w Nowym Sączu. Na wniosek Dawida Leiba Bartha w Nowym Sączu, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 22 października br. o godzinie 9-ej rano w biurze nr. 31 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: ks. gr. Nowy Sącz, 1|2 realn. lwh. 466. Realność lwh 466, ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz składa się z parceli budowl. przy ul. Kazimierza, na której stoi dom parterowy, murowany, zaś od strony ulicy Pijarskiej kamienica 1-piętrowa z dwoma skrzydłami w podwórzu. — Wartość szacunkowa 25.000 zł. Najniższa oferta 12.500 zł. Do realności whl. 466 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik.

II. Km. 2464|34.
Komornik Sądu grodzkiego w Nowym Sączu, rewiru II, urzędujący w N. Sączu przy ul. Jagiellońskiej 44, ogłasza, że dnia 27 września br. o godzinie 10 rano odbędzie się w Nowym Sączu przy ul. Batorego, obok dworca kolejowego u Ebera i Heleny Wienerów, licytacyjna sprzedaż ruchomości, jak futra, meble, maszyna do pisania, rewolwer, wyroby rzeźbione z drzewa itd. celem zaspokojenia wierzytelności Anny Manheimer. Ocenienie nastąpi przed licytacją. Komornik.

WIELKI POŻAR W SWINIARSKU.

W dniu 13 września br. o godz. 21·45 wybuchł w Świniarsku pożar w dwóch gospodarstwach jednocześnie, mianowicie w zagrodach gospodarzy Majchra i Zygmunta. Na miejsce pożaru przybyły: Miejska motorowa Straż Pożarna z N. Sącza oraz Ochotnicze straże z Podegrodzia, Chełmca i Gostwicy. Pożar ugaszono o godzinie 1 w nocy. Przyczyny pożaru dokładnie nie ustalono, lecz zachodzi przypuszczenie podpalenia. Wartość spalonych objektów, mianowicie dwóch domów mieszkalnych, dwóch stodół i stajni, wynosi około 12 tys. zł. Akcją przeciwpożarową kierował nacz. Ciesielczyk.

Kopiec Krakusa usypano na 500 lat przed narodzeniem Chrystusa.

Specjalna komisja Polskiej Akademji Umiejętności, pod której kierownictwem odbywa się rozkopywanie kopca Krakusa (pod Krakowem), ustaliła na podstawie znalezionych zabytków pod kopcem, — że usypanie jego odbyło się mniejwięcej 500 lat przed Narodzeniem Chrystusa. W ten sposób kopiec Krakusa należy uważać za jeden z najstarszych zabytków archeologicznych.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Marjan Morończyk. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu.